

Czy literatura jest życiu publicznemu potrzebna?

*18 lipca 2014 r. z inicjatywy Fundacji Otwarty Dialog, Teologii Politycznej i Foksal Eleven odbyła się pierwsza dyskusja z cyklu "Literatura na Chmielnej", na temat: "Czy literatura jest życiu publicznemu potrzebna?". *Zachęcamy do obejrzenia zdjęć i relacji ze spotkania.**

18 lipca 2014 r. z inicjatywy Fundacji Otwarty Dialog, Teologii Politycznej i Foksal Eleven odbyła się pierwsza dyskusja z cyklu "Literatura na Chmielnej", na temat: "Czy literatura jest życiu publicznemu potrzebna?". Zachęcamy do obejrzenia zdjęć i relacji ze spotkania.

Co się stanie, jeśli literatura zniknie z życia publicznego? Literatura (lub szerzej: kultura, do której zalicza się tak samo teatr, sztuki wizualne, muzyka) bywa dzisiaj instrumentalnie wykorzystywana do działań pozaliterackich, a od samych pisarzy wymaga się „uścisku z terażniejszością”, opisywania „tu i teraz”, dawania świadectwa naszym czasom. Mimo to, choć mówi się o „upolitycznieniu” kultury, nigdy nie stanowiła ona ważnego punktu zaczepienia dla debaty publicznej. Kulturę wręcz spycha się na margines życia publicznego, a literaturę zastępuje wydarzeniem literackim, za które uchodzą ważne nagrody literackie, rankingi, reklamy w dużych mediach „wyczarterowane” przez wydawców. Czy zatem literatura jest życiu publicznemu do czegoś

potrzebna? I z drugiej strony, skoro mówi się o kryzysie czytelnictwa, czy szeroko pojęte życie publiczne jest literaturze dzisiaj potrzebne?

W spotkaniu wzięli udział:

Wacław Holewiński (pisarz)

Piotr Górski (Res Publica Nowa)

Piotr Pałka (Rebelya.pl)

Jarosław Sellin (poseł RP)

prowadzenie: Tomasz Herbich (Teologia Polityczna)

Wideo zrealizowane przez Foksal Eleven

Literatura na Chmielnej - Czy literatura jest życiem publicznym...



Galeria

(fot. Zofia Orłowska)